

# Elżbieta Ombach

---

## Psychologia analityczna C. G. Jung'a

---

Studia Philosophiae Christianae 5/1, 159-166

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA OMBACH

### PSYCHOLOGIA ANALITYCZNA C. G. JUNG'A

Punktem wyjścia teorii Jung'a jest pojęcie „psyche”, przez które rozumie ogół wszystkich procesów psychicznych zarówno świadomych, jak i nieświadomych. „Psyche” według niego składa się z dwóch elementów: świadomego i nieświadomego, które wzajemnie uzupełniają się i wyrównują, tak że cała „psyche” jest systemem samoregulującym się, a jej części pozostają w stałych stosunkach.

Nieświadome Jung ujmuje zupełnie inaczej niż Freud i Adler, a mianowicie uważa, że nieświadome to nie tylko stłumione przeżycie i tendencje infantylne (z okresu dziecięcego), lecz także zawiera ono materiał psychiczny dwojakiego rodzaju: taki, który w ogóle nie dociera do progu świadomości, i taki, który tego progu jeszcze wprawdzie nie osiągnął, ale już zawiera zarodki późniejszych procesów świadomych.

Nieświadome nie jest czymś statycznym, lecz stale zmieniającym się, odbywają się tam ciągle przegrupowania treści, przy czym u jednostek normalnych są one skoordynowane z treścią świadomego i pozostają z nim w stałych związkach kompensacyjnych, natomiast w przypadkach patologicznych odbywają się niezależnie od niego.

Tę część nieświadomego Jung nazwał „osobistą nieświadomością” ponieważ w skład jej wchodzi elementy nabyte w ciągu życia osobistego, indywidualnego. W tej nieświadomości gromadzą się kompleksy czyli grupy lub zespoły pragnień, uczuć i myśli. Ośrodek utworzonego już, nieświadomego kom-

pleksu działa jak magnes, przyciągając i włączając odpowiednie przeżycia jednostki.

Oprócz nieświadomości osobistej Jung przyjmuje oddzielną warstwę, nazywając ją „nieświadomością kolektywną”, do której należą instynkty i tzw. archetypy.

Instynkty według Junga to wrodzone skłonności odziedziczone po przaprzodkach, popędy do określonych czynności, które człowiek wykonuje bez świadomej motywacji, jakby pod przymusem. Są to typowe podstawowe formy działania.

Archetypy natomiast w rozumieniu Junga to pradawne doświadczenia i wspomnienia, obrazy z okresów prehistorycznych. Są one ponadindywidualne i kolektywne, wskutek czego występują u każdego człowieka, bez względu na kulturę i środowisko, w którym żyje.

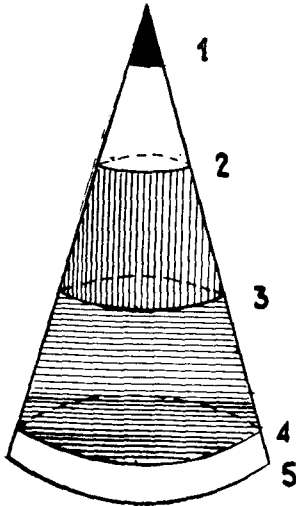
W ten sposób w kolektywnej nieświadomości zawarte jest nie to, co człowiek poznał i przeżył w swoim życiu, lecz to, co powoli i systematycznie zdobywali jego przodkowie. I właśnie te dawne obrazy, dziedziczone przez strukturę mózgu, warunkują jego myślenie i działanie. Są one obszernym fundamentem, podstawą dziedziczonej i ogólnej nieświadomej dyspozycji, na której opiera się nasza cała świadomość i osobista „psyche”.

Wpływ kolektywnej nieświadomości jest jednak ograniczony działaniem „ja” („ich”) i indywidualnymi cechami nabytymi. Ludzie ulegając archetypom wykazują pewne wspólne cechy w działaniu i zachowaniu się, wierzeniach, obyczajach i formach prawnych; zawsze w każdej społeczności jest jakaś władza, jakies bóstwo, solidarność gromady, czynności religijne itp.

Jung przedstawiając graficznie swoją koncepcję „psyche”, podaje następujący schemat:

Przystępując do omawiania części świadomej psychiki, należy powiedzieć, że według Jung'a punktem centralnym „psyche” i instancją kierującą świadomego jest „ja” („ich”), na które działają czynniki świata zewnętrznego.

W zależności od doświadczeń zdobywanych w kontaktach



1. Ja („ich”)
2. Świadomość
3. Osobista nieświadomość
4. Kolektywna nieświadomość
5. Te elementy nieświadomości,  
które nigdy nie będą świadome.

ze światem zewnętrznym powstaje i rozwija się tzw. świadomość własnej „jaźni”. Składa się ona ze świadomych myśli, zamierzeń, uczuć i wspomnień oraz jest odpowiedzialna za ogólną postawę człowieka. Działa też jako instancja eliminująca pewne procesy psychiczne według zasady decydującej, że przeżycia, które są dla danego osobnika nieprzyjemne, mogą zostać wyparte z dziedziny świadomości i przejść do warstwy osobistej nieświadomości. Freudowskie pojęcie „jaźni” i „nadjaźni” zostało tu zespolone w jedno „ja” („ich”). Między „ja” o światem zewnętrznym jest jeszcze jedna instancja, którą Jung nazywa „persona”.

Wiemy już, że celem „ja” jest świadome, odpowiednie przystosowanie się do otaczającego świata, wobec tego stara się ono o możliwie korzystne występowanie na zewnątrz i o takie zachowanie się, które pozwoli osiągnąć mu upragnione cele. Jeżeli jakiś środek okazuje się skuteczny, to zostaje on uznany za wartościowy w stosunkach ze światem zewnętrznym. Z biegiem czasu wraz ze wzrastającą zdolnością jednostki do przeprowadzania swoich planów w świecie zewnętrznym „ja” stara się realizować swoje cele w sposób zapewniający powodzenie

i dlatego przybiera jakby maskę, pod którą ukrywa swoje prawdziwe oblicze.

„Persona” to właśnie ta maska, naznaczona danej jednostce przez otoczenie, społeczeństwo, to jej publiczna osobowość jaką z zewnątrz widzimy.

Im większa jest różnica między nią a naszym prawdziwym obliczem, tym większy jest „cień” (schatten), jest on przeciwieństwem „persony” i należy do sfery osobistej nieświadomości. Archetyp „cienia” powstaje ze zwierzęcych instynktów, które człowiek dziedziczy po swych zwierzęcych przodkach z dawnych okresów ewolucji oraz ze wszystkich złych popędów, które się do niego dołączają. Na tym „cieniu” spoczywa odpowiedzialność za wszelkie złe czyny, jakie człowiek w swoim życiu popełni. Każdy człowiek ma swój „cień”, tak jak ma swoją „personę”, strzeże go pilnie i ukrywa przed wzrokiem otoczenia.

W kolektywnej nieświadomości znajduje się jeszcze wiele archetypów, z których najważniejsze są: „animus” i „anima”. Pojęcie „ja”, „persona” i „cień” występuje u wszystkich ludzi bez względu na płeć. Jednak w nieświadomym mężczyzny są pewne elementy, które zasadniczo różnią się od odpowiednich elementów u kobiety.

Mówimy więc, że u mężczyzny występuje „anima”, która jest nieświadomym obrazem kobiety, wytworzonym u danego osobnika z wrodzonych archetypów, zmodyfikowanych na podstawie kontaktów i doświadczeń z różnymi kobietami, jakie poczynił w swoim życiu, począwszy od matki i pierwszej opiekuńki. Indywidualny obraz „anima” jest następnie rzutowany na jakąś kobietę, znajdującą się w otoczeniu danego osobnika, którą ujmuje w specyficzny sposób. Obraz ten jest tylko częściowo odzwierciedleniem rzeczywistych cech i właściwości tej kobiety, a w dużej mierze zawiera nieświadome wyobrażenie „anima”, który ona w nim rozbudzi, i to właśnie przeskadza mu widzieć ją taką, jaką jest naprawdę.

Analogicznie Jung przyjmuje, że „animus”, nieświadomy obraz mężczyzny u kobiety, podobnie jak „anima” ucie-

leśnia się w postaci jakiegoś mężczyzny, a mówią dokładniej w postaci kilku mężczyzn i zawiera ukryte cechy męskie tej kobiety. Jung uważa, że „animus”, ten ideał mężczyzny, jest równocześnie autorytetem obejmującym sumę mądrości ojca, nauczyciela i wybitnych ludzi, z którymi dana kobieta się spotykała. Mówiąc innymi słowami, te autorytatywne poglądy i nauki, gromadzone w sposób nieświadomy od czasów dzieciństwa, tworzą z czasem kanon przeciętnej prawdy i zdrowego rozsądku. W tej koncepcji Jung’a widać wyraźnie, jak dużą rolę wyznacza on zarówno świadomym, jak i nieświadomym przypomnieniom. Poza wymienionymi archetypami Jung mówi jeszcze o innych, które nazywa: „stary mędrzec”, „wielka matka” itp.; ich omawianiem nie będę się jednak zajmowała. Centrum świadomości i nieświadomości, któremu podporządkują się również takie sfery, jak: „persona”, „ja”, „cień”, „animus” i „anima”, tworzy „Selbest” (jaźń, ośrodek całej „psyche”. Jung uważa, że celem każdego człowieka powinno być powiększenie jądra psychiki czyli jaźni, w jego pozytywnej sile, aby dojść do powstania indywidualnej osobowości.

Poniższy schemat zaczerpnięty z książki J. Jacobi pt. *The psychology of C. G. Jung* obrazuje teorię warstw psychiki Jung’a.

„Psyche” według Jung’a jest, jak widzimy osobnym światem dla siebie, posiada swoistą strukturę i własne środki wyrazu. Wszystko co wiemy o świecie zewnętrznym lub o naszej wewnętrznej istocie, dochodzi do nas jedynie za pośrednictwem procesów psychicznych. W psychice zachodzą ciągle pewne procesy, które Jung nazywa funkcjami i odróżnia cztery zasadnicze rodzaje funkcji, poprzez które wyraża się „libido”.

Pierwszym rodzajem funkcji są wrażenia, będące podstawą kontaktów osobnika ze światem zewnętrznym. Są to funkcje spostrzegania rzeczywistości i jej konkretnych szczegółów. Następna funkcja to myślenie. Na spostrzeżeniu jakiegoś przedmiotu człowiek nie poprzestaje, lecz stara się zrozumieć jego istotę, znaczenie, pochodzenie itp. oraz przyswoić go sobie, zanotować w podświadomości. Myślenie umożliwia człowiekowi poznanie świata i siebie.

W dalszej kolejności Jung wymienia uczucia, dzięki którym jednostka ocenia przedmioty spostrzegane, przypisując im pewne wartości. Uczucia bólu, troski, miłości, strachu itp. składają się na subiektywne doświadczenie jednostki.

Jako ostatnią funkcję wymienia intuicję czyli pewne myśli, które powstają na podstawie procesów nieświadomych. Człowiek buduje swój model rzeczywistości nie tylko na podstawie jej poznania przy pomocy spostrzeżeń i myślenia, lecz także na podstawie intuicyjnych odczuć poza myśleniem, uczuciami i wrażeniami.

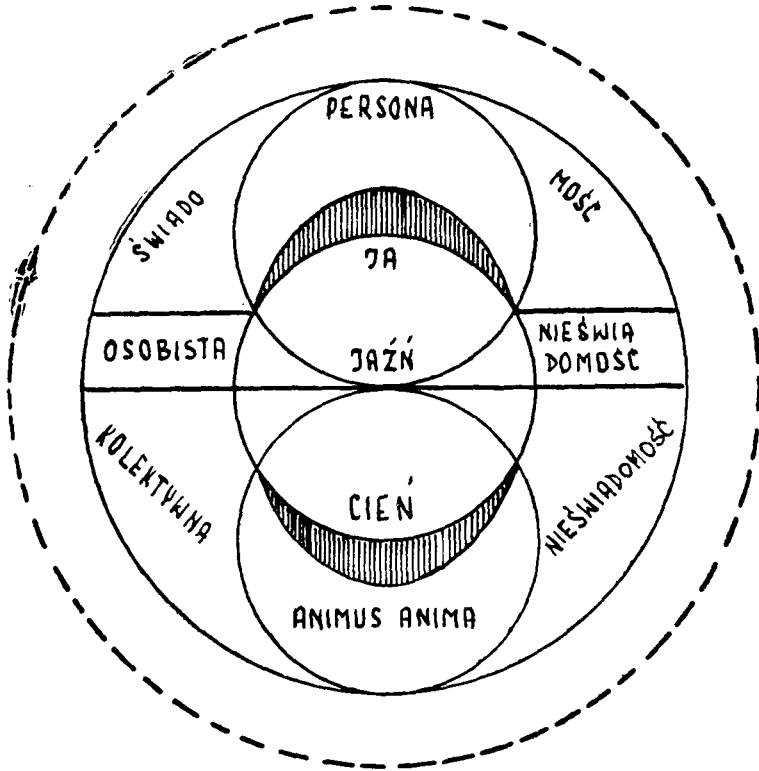
Myślenie i uczucia Jung nazywa funkcjami racjonalnymi, gdyż zawierają one przemyślaną podstawę i działanie jednostki, skierowane na przedmiot. Myśląc człowiek interpretuje przedmioty, doznając uczuć ocenia je.

Natomiast wrażenia i intuicje zalicza do funkcji irracjonalnych, ponieważ nie są one zamierzone ani przemyślane. We wrażeniach stosunek jednostki do przedmiotu jest pasywny, człowiek przyjmuje przedmiot do świadomości, ale go nie interpretuje. Intuicja zaś zjawia się sama w jego świadomości, bez zamierzonego współdziałania ze strony osobnika.

Wszystkie cztery wymienione funkcje współdziałają ze sobą, nie są jednak rozwinięte w tym samym stopniu u każdego osobnika. Prawie zawsze jedna z nich jest lepiej rozwinięta i gra rolę nadrzędną. Funkcje racjonalne tworzą jedną parę działającą na zasadzie biegunowości. Drugą taką parę tworzą funkcje irracjonalne. Funkcja dominująca u danej jednostki jest najbardziej świadoma i ma największy wpływ na jej postępowanie, a wtedy jej funkcja biegunowa jest najmniej świadoma i znajduje się na progu nieświadomości, natomiast funkcje drugiej pary zajmują pozycje pośrednie.

Jung uważał, że u człowieka stale działa „libido”, tj. instynktowna energia wyrażająca się w wymienionych funkcjach, przy czym kierunek działania tej energii może być dwojaki; nazywa go progresją i regresją. Progresja polega na tym, że „libido” działa w kierunku najlepszego przystosowania się do

## ŚWIAT ZEWNĘTRZNY



## ŚWIAT WEWNĘTRZNY

środowiska, gdy jednak trafia na przeszkodę, często następuje regresja, czyli cofnięcie się, a w dalszym ciągu progresja w innym kierunku. Introwersja i ekstrawersja są właśnie pewnymi formami regresji i progresji. Terminy te prowadzą nas do dalszego osiągnięcia psychologii Jung'a, a mianowicie do jego teorii typów, którą nie będę się tutaj zajmowała.



**P i s m i e n n i e t w o**

1. C. G. Jung — Wandlungen und Symbole der Libido, Leipzig 1925.
2. C. G. Jung — Über Psychologie des Unbewussten, Zürich 1960.
3. C. G. Jung — Naturer Klärung und Psyche, Zürich 1952.
4. C. G. Jung — Die Beziehungen zwischen dem Ich und dem Unbewussten, Zürich—Leipzig—Stuttgart 1935.
5. F. Fordham — Eine Einführung in die Psychologie C. G. Jung's, Zürich und Stuttgart 1959.
6. J. Jacobi — The psychology of C. G. Jung, New Haven 1951.
7. I. Progoff — Jung's Psychology and it Social Meaning, New York 1955.

ELŻBIETA OMBACH

**Analytical psychology of C. G. JUNG.**

The starting point of Jung's theory is the concept of „psyche” i.e. the whole of conscious and unconscious psychic processes. According to Jung „psyche” consists of five levels: 1. the ego („Ich”), 2. consciousness, 3. the personal unconscious, 4. the collective unconscious, 5. those elements of the unconscious which will never have access to consciousness.

Psyche is in itself a separate world, has a specific structure and its own ways of expression. All that we know about the external world or about our inner self comes to our consciousness only through mediation of psychic processes. Continuously occurring the psychic processes are termed by Jung functions. According to Jung there are four types of functions through which the „libido” finds expression, i.e.: perception, thinking, affects and intuition.